№ 74. Piątek 30. Marca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Dzieje zaprowadzenia konskrypcyi w państwie austryackiem.)

Pod tytułem: *Rezultaty przedsiębranych w upłynionem stuleciu w Austryi obliczeń ludności w porównaniu z wykazami nowszych czasów.* (Die Ergebnisze der in Oesterreich im vorigen Jahrhunderte ausgeführten Volkszählungen im Vergleiche mit jenen der neuern Zeit.) Wydał p. J. Wincenty Gochlert, urzędnik w c. k. biurze statystycznem dzieło, które osobno zostało przedrukowane z listopadowego zeszytu roku 1854 sprawozdań z sesyi filozoficzno-historycznej klasy ces. akademii nauk.

Litogr. koresp. austr. z dnia 5. marca podaje z tego szacownego i z wielu względów na uwagę zasługującego dzieła następujące ciekawe szczegóły:

W Austryi znajdują się autentyczne wiadomości o powszechnem obliczeniu ludności dopiero około początku drugiej połowy przeszłego wieku, lubo być może, że już dawniej przedsiębrano obliczenia ludności w pojedyńczych prowincyach państwa. Są ślady, że po ukończeniu trzydziestoletniej wojny (w roku 1651) w krajach austryackich duchowieństwo częściowo spisywało ludność, by poznać liczbę protestantów i katolików. Ale dopiero w roku 1753 wyszła formalna ustawa względem przedsiębrania powszechnego obliczenia ludności, w tym bowiem roku podała niższo-austryacka reprezentacya i izba projekt, ażeby władze publiczne w porozumieniu z ordynaryatami obliczyły dokładnie wszystkich w każdem miejscu mieszkańców, z oznaczeniem profesyi, stanu i wieku. Ten projekt uzyskał najwyższe potwierdzenie z tą uwagą, ażeby przedsiębrano obliczenie ludności niezwłocznie i w sposób jak najspokojniejszy. Dnia 7. stycznia wyszedł na sprawozdanie ministra F. W. hrabi Haugwitz najwyższy reskrypt mocą którego nakazano, ażeby władze publiczne i magistraty z początkiem każdego roku we wszystkich dziedzicznych krajach niemieckich robiły konsygnacyę dusz czyli tablicę konskrypcyjną według pewnej normy.

Dnia 16. lutego 1754 wyszedł drugi najwyższy reskrypt, nakazujący konskrypcyę co trzy lata z rozporządzeniem, ażeby zaczęto od roku 1754.

To obliczenie, które się rozciągało na takzwane niemieckie kraje dziedziczne okazało, że ludność wynosiła 6 milionów. To była pierwsza konskrypcya a statystycy, którzy utrzymują, że się pierwsza konskrypcya odbyła w roku 1761 znają tylko drugą z kolei konskrypcyę, z której się okazała liczba ludności $5^3/_5$ milionów. Ponieważ rezultaty tego obliczenia tak mało zaspakajały, wydano w roku 1762 najwyższy reskrypt, nakazujący ażeby duchowieństwo miało udział w obliczeniu ludności według nowego formularza. Równocześnie nakazano przedkładanie corocznych wykazów liczby małżeństw, nowo narodzonych i zmarłych. W roku 1770 wyszedł patent nakazujący powszechne spisanie dusz dla przedsięwzięcia rekrutacyi ze strony obwodowych komisarzy i oficerów w raz z wykazem ilości bydła. Dla większej dokładności obliczenia nakazano przed rozpoczęciem konskrypcyi numerowanie domów. Ale przy tem nowem urządzeniu okazały się takie trudności i przeszkody, iż mianowano osobną komisyę, która ustanowiła zasady systemu rekrutacyi i werbunku i wypracowała w tym względzie osobną instrukcyę. Na mocy pachtu z roku 1777 zaprowadzono system konskrypcyjny we wszystkich dziedzicznych prowincyach i nakazano założenie i utrzymywanie ksiąg konskrypcyjnych. Postanowienia tego patentu otrzymały później rozmaite dodatki i wyjaśnienia mianowicie w roku 1781, gdzie zaszły niektóre zmiany w systemie konskrypcyi i werbunku, i w roku 1804 gdzie w tym względzie wydane postanowienia zebrane zostały w nową systematyczną całość.

C. k. ministeryum finansów zakomunikowało pod dniem 13. b. m. wszystkim dyrekcyom finansów i podatków krajowych, oddziałom dyrekcyi i dwóm prefekturom finansów w Medyolanie i Wenecyi przepis z dnia 4. marca b. r., który Jego Excelencya minister spraw wewnętrznych wydał do wszystkich szefów krajowych względem sposobu pobierania zaległych rat od subskrybcyi narodowej pożyczki. Również rozkazano władzom finansowym polecić wszystkim kasom pożyczkowym, ażeby każdego czasu jak najpunktualniej przesyłały politycznym władzom okręgu wykaz tych subskrybentów, którzy z jaką ratą w restancyi zostali, i przy najbliższej racie niezapłacili. Jeżli subskrybent popadnie konkursowi przed zupełnem zapłaceniem subskrybowanej przezeń kwoty, ma nastąpić tylko konfiskacya kaucyi według przepisów dekretu ministra finansów z dnia 18. stycznia b. r. W dekrecie Jego Excelencyi ministra spraw wewnętrznych z dnia 1. marca b. r. wyrzeczono zasadę, że zaległe raty na subskrybowane kwoty pożyczki od osób fizycznych lub moralnych wraz z złożeniem lub bez złożenia kaucyi, mają być egzekwowane przez władze polityczne za pomocą środków przymusowych, jakie do egzekwowania restancyi podatkowych są przepisane. Również należy użyć środków przymusowych, przepisanych do egzekwowania zaległych podatków gminnych w tych przypadkach, jeżeli pojedynczy członkowie gminy pozostaną w zaległości i nie złożą do rąk gminy kwoty, przypadającej na nich ze zbiorowej subskrybcyi pożyczki. Będzie jednak powinnością władz politycznych unikać ile możności przez ponawiane napomnienie konieczności egzekucyjnego postępowania. Jeżeli restancya ma swój powód tylko w niemożności płacenia subskrybenta, tedy należy odstąpić od egzekucyi, i przedłożyć motywowaną propozycyę względem czekania na zapłaty rat z uwolnieniem od procentów za zwłokę. W przypadkach zaś widocznego oporu, należy użyć egzekucyi prawemi środkami, jakie są do dyspozycyi.

Ameryka.

(Poczta amerykańska. — Oręż jenerała Jackson. — Zniżenie cła. — Zamieszki w Meksyku. — Uwolnienie niewolników w Peru.)

Nowy Jork, 27. lutego. Szczególniejsza scena wydarzyła się wczoraj w senacie w Washyngtonie. Doręczono kongresowi w darze oręż, który nosił jenerał Jackson we wszystkich swych wyprawach i na śmiertelnem łożu dał go swemu przyjacielowi i towarzyszowi broni, jenerałowi Armstrong. Jenerał Cass miał przy tej sposobności pochwalną mowę o zasługach i cnotach bohatera Nowego Orleanu. W taki sam sposób mówił po nim senator Bell, i zaproponował rezolucyę, ażeby kongres przyjął oręż i oświadczył familii zmarłego jenerała Armstrong swoję podziękę. Rezolucya przeszła jednogłośnie. — W izbie reprezentantów przyjęto 126 głosami przeciw 82 poprawki zniżające taryfę celną. Potem uchwalono większością 50 głosów trzecie odczytanie odnośnego bilu. Bil redukuje cło wchodowe prawie od wszystkich artykułów na 20 procent.

Według wiadomości z Akapulko z dnia 6. lutego rozszerzała się śpieszno rewolucya meksykańska. W Nowej Granadzie panuje zupełna spokojność.

W Peru nakazał Castilla wypuścić na wolność wszystkich niewolników, którzy nie podnosili broni za zwycięzonym jego przeciwnikiem, i przyrzekł imieniem rządu wynagrodzić w przeciągu pięciu lat dawnych ich właścicieli.

(Poczta z południowej i środkowej Ameryki.)

Z Buenos Ayres donoszą: Pokój zawarty, wszyscy spodziewają się lepszej przyszłości. Handel się ożywił; w składach mnóstwo artykułów wywozowych, ale mało kupujących.

— Na rzece La Plata znajdowało się kilka okrętów wojennych w drodze do Paraguay. Przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich poczynione będą zapewne jeszcze nowe kroki ku załatwieniu zachodzących nieporozumień, ale niewiadomo czyli odniosą pomyślny skutek. — W Montevideo nie jest protektorat Brazylii bynajmniej popularny. Wiadomości z Rio niedonoszą nic ważnego pod względem politycznym.

W St. Thomas srożyła się żółta febra szczególnie na okrętach. — W Grenadzie zebrane było znowu ciało prawodawcze. W Barbadeos spodziewano się pomyślnych zbiorów. — W Jamaice utrzymywał rząd ciągle dotychczasową przewagę w izbie prawodawczej. Wszędzie robią składki na fundusz patryotyczny.

W Chili panował zupełny spokój. Wybory do kongresu zapowiedziano na marzec. W Brazylii i w Argentyńskiej republice mają być zawierzytelnieni dyplomatyczni reprezentanci. Dobytek z kopalni jest nadzwyczajnie obfity, i ciągle odkrywają się nowe kopalnie. Z Copaipo wywieziono w roku 1854 w gotówce 7,371.610 funt. szt. (o 1,971.514 funtów więcej niż w roku poprzedzającym.) Zbiory obiecują być pomyślne. — W Peru rewolucya zupełnie ukończona. Wszędzie panuje spokój. Castilla nieprzyjął posady prezydenta. — W Boliwii panowało wielkie oburzenie przeciw planom finansowym jenerała Belzu, który się miał podać do dymisyi a władza wykonawcza miała być oddaną wydziałowi ministrów. *(Zeit.)*

Hiszpania.

(Hiszpania zawiera pożyczkę w Paryżu z bankierami.)

Do dziennika *Constitutionnel* piszą z Madrytu z dnia 13. marca. „Zawiadowca sprawami Hiszpanii w Paryżu zażądał telegrafem upoważnienia od rządu, ażeby mógł zawrzeć z pewnemi francuskiemi domami po 7% uprocentowaną i w pięciu latach spłacalną pożyczkę 500 milionów realów. Gwarancyą jej mają być 3 procentowe tytuły długu, które pożyczającym doręczone będą. Minister finansów przesłał mu to upoważnienie, gdyż nie ulega wątpliwości, że rada ministrów na nie zezwoli. Jednak ta sprawa stanowczo nie może być załatwioną, dopokąd Kortezy nie potwierdzą, (wiadomo, że to już nastąpiło), i nieupoważnią pana Madoz do wydania pożyczającym 3procentowych tytułów długu, które według pierwiastkowej ustawy miały być jako gwarancya w banku złożone“.

Anglia.

(Królowa zwiedza flotę przygotowaną na morze baltyckie.)

Londyn, 21. marca. Eskadra przeznaczona na morze baltyckie odpłynęła wczoraj z Portsmouth i pozostanie w Dunach aż puszczą lody, poczem odpłynie do Kiel. O trzeciej godzinie po południu nadpłynął z Osborne do Spithead jacht "Fairy" z Królową, całym Dworem i z księciem Leiningen, by odprowadzić eskadrę. Flota salutowała z ciężkich dział, załogi okrętowe stały w paradzie, i śród rozlegających się okrzyków podpłynął jacht aż do okrętu „Neptun“ i wezwał sygnałem kapitana Watson, dowódzcę flotyly (później odda komendę admirałowi Baines). Tu przedstawiono kapitana Watson Królowej, poczem jacht królewski stanął na czele eskadry; o pół do czwartej dano znak do podniesienia kotwicy, a dwadzieścia minut później ruszyła cała flotyla za jachtem królewskim na otwarte morze. O godzinie pół do piątej zatrzymał się „Fairy“, zatknął sygnał pożegnania („Farewell! Good success!“) a okręta defilowały, poczem Królowa z Dworem znowu wróciła na wyspę Wight. Pogoda była najpiękniejsza, mnóstwo jachtów pokrywało powierzchnię morza między wyspą Wight i Spithead, a z wybrzeża przypatrywały się tysiące ludzi temu wspaniałemu widowisku. — Admirał Dundas znajduje się znowu na pokładzie okrętu „Wellington“. Do skompletowania załogi wielkiej floty potrzeba jeszcze trzy do czterech tysięcy majtków, których dostarczą bez trudności okręta żaglowe marynarki wojennej i handlowej.

Dla dnia pokuty i modlitwy zamknięte dziś są wszystkie biura, ale pocztę ranną rozdano jak zwykle. *(Zeit.)*

Francya.

(Nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe rozwiązanie Cesarzowej Austryi. — Instalacya sądu przysięgłych przy wystawie sztuk pięknych.)

Uroczyste dziękczynne nabożeństwo za szczęśliwe rozwiązanie Cesarzowej Jej Mości odprawiono dnia 18. w Paryżu w kościele niemieckim. Ich Mość Cesarz i Cesarzowa Francuzów byli reprezentowani przez panów hrabię Bacciochi i Tascher de la Pagerie; na uroczystości znajdowali się pan Drouyn de Lhuys, posłowie pruski, belgijski, bawarski, saski, tudzież inni szefowie misyi zagranicznych.

Pod prezydencyą księcia Napoleona odbyło się dnia 19. posiedzenie instalacya sądu przysięgłych dla przypuszczenia dzieł pięknych sztuk na powszechną wystawę przemysłowości. Przystąpiono na niem do mianowania prezydentów i wiceprezydentów sekcyi malarstwa, rzeźbiarstwa i architektury.

(Poczta paryzka. — Przygotowania do wystawy. — Więzienia nowe. — Obsądzenie p. Jouvencel. — Przeprawa na chińskiem morzu.)

Paryż, 18. marca. Jak donosi *Monitor*, przybył tu radca rządowy i nadinżynier p. Stein z Akwisgranu, by zająć się przygotowaniami do wystawy, umieszczeniem i ozdobieniem tych przedmiotów, które ze strony Prus, jako też krajów saskich, anhaltskich, Brunświku i księztwa Lippe przysłane zostały na wystawę. Pierwszy transport przeznaczonych na wystawę wyrobów angielskich wyruszył 13. b. m. przez Dunkerkę. Nadesłane tu od angielskich uczestników wystawy zamówienia na wyroby szklanne, zasłony itp. wynoszą już przeszło 500.000 franków.

Więzienie Conciergerie ma być wkrótce urządzone podług systemu celarnego. Koszta tego wynoszą 1,068.388 franków.

Jouvencel, synowiec byłego reprezentanta ludu, został wczoraj za rozszerzanie pism rewolucyjnych, jako też spiskowanie przeciw bezpieczeństwu państwa i praw Cesarza skazany zaocznie, (gdyż znajduje się za granicą) na 3letnie, a jego współwinowajczyni pani de Jarcy na 6 miesięczne więzienie.

Z *Marsylii* donoszą telegrafem pod dniem 18. marca: Otrzymaliśmy wiadomości z Chin z 22. stycznia. Dnia 6go stycznia wystąpił admirał La Guerre przeciw insurgentom w obronie konzulatu francuskiego w Shanghae. Jedna dywizya cesarska, wsparta oddziałem floty francuskiej, przypuściła szturm. Po chwilowem jednak powodzeniu zostały wojska te odparte. Szeregi cesarskie ustępywały w nieładzie; Francuzi zaś wrócili w porządku na swoje okręta, zabrawszy swoje działa i ranionych. Chińczycy ponieśli z obu stron bardzo znaczne straty. Insurgenci zrabowali Nanking i kilka innych miast handlowych. Dnia 20. stycznia uderzyli insurgenci powtórnie na Kanton. Korsarstwo wzmaga się coraz bardziej, i obie strony dopuszczają się nawzajem największych zdrożności“. *(W. Z.)*

Włochy.

(Opatrzenie sierót. — Choroby. — Układy z Hiszpanią.)

Rzym, 12. marca. Zaraz po pierwszem zgaśnięciu cholery wydał Papież przez kardynała jeneralnego wikaryusza ojcowską odezwę do klasztorów, ażeby się zajęły zaopatrzeniem i wychowaniem blisko pięciuset dzieci osieroconych w czasie grasującej cholery. Jego Świątobliwość Papież dał sam wzorowy przykład czynnej miłości, który wywarł wpływ nadzwyczajnie pomyślny. Tymczasem z liczbą owych sierót pomnożyła się także potrzeba dalszej pomocy, tak, iż kardynał Patrizzi w piśmie z dnia 6. b. m. wydanem teraz także do wszystkich duchownych kapituł Rzymu musiał ponowić dawniejsze życzenia Jego Świątobliwości. Wezwano kapituły, ażeby sierotom zastępywały przez lat dziesięć miejsce rodziców; Jego Świąt. Papież upoważnia je używać na ten cel nawet tych funduszów, które według dosłownego brzmienia fundacyi inne mają przeznaczenie. Jest to także widoczny dowód, że cholera pochłonęła w Rzymie daleko więcej ofiar niż sądzono.

Rzym, 15. marca. Sagra Consulta, zastępująca także najwyższą władzę sanitarną, wydała dzisiaj datowaną z d. 6. b. m. odezwę do wszystkich lekarzy miasta, w której zaleca najściślejsze przestrzeganie wydanych pod d. 25. lipca i 9. sierpnia przepisów zachowania się podczas cholery. Podejrzane przypadki choroby wydarzone w dniach ostatnich nie pozostawiają już żadnej wątpliwości względem pojawienia się znowu przynajmniej sporadycznej epidemii. — Z Turynu i Madrytu przybywają tu kuryery z depeszami. Dojrzały rozbiór ich treści i wszechstronne uwzględnienie zmienionej przezto sytuacyi co do niektórych punktów spornych, wywołały potrzebę dalszej zwłoki zapowiedzianego konsystoryum. Ma się jednak odbyć za dni kilka. Między prałatami, mającemi się na niem promowować, znajduje się także Monsignor A. Gollmayr, którego Jego Świąt. potwierdzi na arcybiskupstwie w Gorycyi. — Zima znowu do nas wróciła. W pobliskich i dalszych górach spadły w ostatnich dniach wielkie śniegi, a w niektórych punktach zatamowały nawet komunikacyę. Ciągłej też zmianie powietrza należy przypisać niepomyślny stan zdrowia. *(A. a. Z.)*

Niemce.

(Adres izby berlińskiej do Króla względem polityki uchylono.)

Według telegraficznego doniesienia w *Oester. Ztg.* odrzucono dnia 22. w izbie drugiej w Berlinie nieznaczną większością 117 głosów przeciw 104 doręczenie Jego Mości Królowi znanego adresu, w którym jest wyrzeczona wielka obawa względem teraźniejszego kierunku polityki pruskiej, i przyzwolono na żądany od rządu dla ministra wojny kredyt bez ograniczenia czasu tylko do 1. stycznia 1856.

(Prawo chłosty na terminatorów utrzymano. — Żałobne nabożeństwo za Cesarza Mikołaja.)

Berlin, 20. marca. Tutejszej radzie przemysłowej przedłożono wniosek względem zniesienia kary chłosty na terminatorów, którą nakazuje magistrat na żądanie majstra i na wniosek przełożonego cechu, a wykonywują podrzędni urzędnicy. Na odbytych w tej mierze obradach odrzucono ten wniosek i uzasadniono tę uchwałę następującemi powodami: Majstrowi przysłuża władza ojcowska nad terminatorem. Nad stosunkiem zaś między majstrem i chłopcami czuwają przynależne cechy i zwierzchność cechowa rozstrzyga wszelkie ich sprawy jako pierwsza instancya. Cechy nakoniec zostają pod opieką magistratu. Niepodpada więc żadnej wątpliwości, że magistrat ma prawo nakazywać na wniosek majstra i cechu stosowne kary, i wykonywać je na terminatorach. Zresztą wydarza się to zbyt rzadko, by upraszano magistrat o ukaranie winowajcy, i kary też, zasądzone w takim razie, są zwykle bardzo łagodne.

Mnichów, 17. marca. Dziś przed południem o godzinie 10. odbyło się w kościele greckim, obitym wewnątrz kirem, żałobne nabożeństwo na cześć ś. p. Cesarza Mikołaja. Oprócz ces. rosyjskiego ministra przy dworze królewskim pana Severine i całego personalu ces. rosyjskiej ambasady znajdowali się na tej uroczystości wszyscy urzędnicy dworu Ich król. Mości i Książąt domu królewskiego, minister król. dworu i spraw zewnętrznych, prawie cały korpus dyplomatyczny z wyjątkiem reprezentantów Francyi i Anglii, wysoka jeneralicya i liczni oficerowie, szlachta i wyżsi urzędnicy, jako też

liczuie zebrana publiczność wszystkich stanów. (Takie same raporta nadeszły już prawie ze wszystkich innych głównych miast kraju.) *(Wien. Ztg.)*

Rosya.

(Przepis ministeryalny względem poddanych sardyńskich i ich własności.)

Rosyjska *Handlowa Gazeta* z dnia 13. b. m. zawiera następujące obwieszczenie ministerstwa finansów:

Na mocy otrzymanej wiadomości, że rząd sardyński przystąpił do zawartego między Anglią i Francyą przymierza przeciw Rosyi, ma sobie za powinność ministerstwo finansów podać do powszechnej wiadomości te rozporządzenia, których cesarski rząd w tej sprawie względem poddanych sardyńskich, ich okrętów kupieckich i własności przestrzegać będzie. Wszyscy poddani sardyńscy, jakiegokolwiek stanu, którzy przy spokojnem zajmowaniu się swemi interesami przestrzegają istniejących ustaw i wstrzymuja się od wszelkich przez te ustawy zakazanych czynności, będą doznawać wewnątrz granic rosyjskiego państwa takiej samej protekcyi, jakiej dotychczas doznawali tak co do swojej osoby, jakoteż własności. Sardyńskim okrętom kupieckim, znajdującym się w naszych portach, będzie pozwelony sześciotygodniowy termin, licząc od 15. marca b. r. do przyjmowania ładunków i odpłynięcia za granicę, a to z tym dodatkiem, że jeżliby te okręta po odpłynięciu z naszych portów, nawet po upływie wyznaczonego terminu spotkały się z naszemi okrętami krążącemi, będzie im wolno odbywać swą podróż dalej, jeżli się z okrętowych dokumentów okaże, że znajdujące się na takich okrętach ładunki były przyjęte na pokład jeszcze przed zgaśnięciem namienionego terminu. Własność sardyńskich poddanych na okrętach narodów neutralnych będą nasze krążęce okręta uważać za nietykalną. — Towary sardyńskie pod banderą neutralną, choćby były nawet własnością poddanych nieprzyjaźnych nam mocarstw, będą przypuszczane bez wszelkiej przeszkody do naszych portów za opłatą według powszechnej zasady taryfy. Prócz tego niebędzie ulegać konfiskacie także własność poddanych mocarstw neutralnych, którąby się znalazła na okrętach sardyńskich. Jednak na takie towary i przedmioty, które według prawa narodów można uważać za kontrabandę wojenną, niebędzie służyć za obronę bandera neutralna; dlatego też takie okręta, na których się znajduje ta kontrabanda, będą nasze krążące okręta przyjmować i za prawną morską zdobycz uważać.

(Straty poniesione w wojsku. — Łaskawe oświadczenie Cesarza księciu Paszkiewiczowi.)

Według raportów do ministerstwa marynarki poniosło wojsko floty rosyjskiej czarnego morza przy obronie Sebastopola od 17. października po dzień 15. grudnia 1854 w poległych i rannych następujące straty, a mianowicie w poległych: 1 jenerał, 18 oficerów, 789 podoficerów i majtków, a zatem w ogóle 808 poległych; w rannych: 2 jenerałów, 128 oficerów, 2934 podoficerów i majtków, a zatem w ogóle 3064 rannych.

Jenerał Jefimowicz, który dnia 7. przywiózł do Warszawy manifest cesarski, przywiózł oraz własnoręczny cesarski list do księcia Paszkiewicza, w którym Jego ces. Mość zapewnia marszałka w najłaskawszych wyrazach o zupełnej swej życzliwości prosząc go, ażeby dochowane tak długo ku zmarłemu Monarsze przychylność dochował i dla jego Następcy. Namieniony list jest wyłuszczeniem nader pochlebnych dla księcia powodów, dla których Cesarz chce go raczej odwiedzić w Warszawie, niż w tej porze roku i po niedawnym powrocie, na powtórną podróż wystawiać. Cesarscy jenerał-adjutanci hrabia Wincenty Krasiński i Diakow, którzy telegrafem prosili o pozwolenie złożenia osobiście swego hołdu nowemu Cesarzowi, odjechali już do Petersburga.

Grecya.

Ateny, 15. marca. Na posiedzeniu drugiej izby dnia 27go z. m. zwrócił deputowany Buduris uwagę na to, ze w adresie izby w odpowiedzi na królewską mowę od tronu niema wzmianki o marynarce, która potrzebuje wielkiej staranności. Prezydent rady ministrów odpowiedział, że minister marynarki nieprzedłożył żadnych propozycyi w tym względzie. Interpellujący oświadczył, że to zaniechanie zasługuje na naganę.

W izbie odczytano akt oskarzenia przeciw byłemu ministrowi Spiro Mylios za przyniewierstwo. Obżałowany zostanie podczas procesu aresztowany w szpitalu wojskowym. *(Abb. W. Z.)*

Z teatru wojny.

(Doniesienie spraw obozowych i wojennych z Krymu. — Korespondenci i amatorowie wydaleni.)

Wiedeń, 24. marca. Listy z Krymu sięgają do 8. b. m. Sprzymierzeni zachowują ciągle jeszcze najściślejszy system obrony; ich roboty oblężnicze zbliżyły się na 80 metrów ku Sebastopolowi. Miny, o których wspomniano już kilkakrotnie, są założone na wielki rozmiar i poczęści napełnione już prochem. Rosyanie przestali robić kontreminy po części dla straty czasu a po części dla niepewności skutku. — Na radzie wojennej, której po raz pierwszy prezydował jenerał Osten-Sacken, rozprawiano wiele o skutkach prawdopodobnego zajęcia południowej części Sebastopola. Ze względu na taki wypadek rozbrojono i zatopiono znowu 5 okrętów wojennych. Po wykonaniu tego środka wypłynęła flotyla parowa pozostawionym otworem na pełne morze, wymieniała kilka strzałów z strażnicezemi okrętami sprzymierzonych i zawinęła wkońcu napowrót do zatoki. Oprócz tego miano już stanowczo uchwalić, ażeby w razie udania się szturmu sprzymierzonych, wysadzono w powietrze fortyfikacyjne budynki południowej części twierdzy, co jak wiadomo zrobił także Kapudan Basza w roku 1829 w Warnie, gdy był zmuszony cofnąć się do cytadeli.

W Eupatoryi oczekują co chwila egipskiej dywizyi Achmeta-Baszy, świeżo uzbrojonej w Konstantynopolu. Stan zdrowia armii tureckiej jest dość pomyślny; także angielskie wojsko przychodzi do lepszego stanu. Kadikoj, pierwsza stacya kolei żelaznej z Bałakławy do obozu, jest teraz środkowym punktem komunikacyi; sama zaś kolej żelazna, pierwszy środek komunikacyjny tego rodzaju w polu, odkąd narody wojują na ziemi, przynosi niezmierny pożytek armii.

Z **Odessy** przynoszą pod dniem 13. b. m., że nowo-mianowany jenerał en chef w Krymie, książę Gorczakow spodziewany tam w przejeździe co chwila. Podczas nieobecności jego sprawuje jenerał piechoty Lüders tymczasowo komendę nad armią południową z zastrzeżeniem tytułu naczelnego wodza dla księcia.

W końcu dowiadujemy się, że na odbytej w Petersburgu radzie wojennej uchwalono zachowywać nad Prutem jak najściślejszy system obrony.

Gazeta wojskowa donosi, że za podejrzenie rzucono na jenerała Forey w doniesieniu pewnego korespondenta angielskiego wydalił komendant placu wszystkich amatorów i korespondentów angielskich z obozu, a korpus oficerów oświadczył jednogłośnie, że każdego kolegę, któryby dostarczał korespondencyi dziennikom, będzie uważał za zdrajcę dobrej sprawy. *(A. B. W. Z.)*

(Raport wice-admirała Bruat o wyprawie na Kercz i Anapę.)

Francuzki minister marynarki otrzymał od wice-admirała Bruat'a raport z 27go z. m., z którego *Monitor* podaje ustęp tej osnowy:

„Dowódzca okrętu „Fulton", porucznik okrętowy Le Bris, którego pod Kercz wysłałem, powrócił dziś zrana do zatoki Kamiesz. Odbył on wspólnie z kapitanem Giffard, dowódzcą paropływu angielskiego „Leopard" rekonesans Anapy i Kaffy.

Okręt „Fulton" dążąc ku Kaffie, płynął wzdłuż wybrzeża, trzymając się zawsze w niewielkiej od nich odległości; na brzegu dostrzegł tylko kilka posterunków kozackich, które widział już dawniej podczas żeglugi swej pod Kercz. „Leopard" płynący w kierunku Anapy i mijając ujście wód jeziora Kubanu wpadającego do morza czarnego, ujźrzał kolumnę rosyjską posuwającą się na przylądku piaszczystym, wystającym między jeziorem i morzem. Kilka granatów rzuconych ze statku spędziło tę kolumnę, poczem łodzie „Leoparda" wysadziły na brzeg oddział wojskowy, który podpalił kilka domów i magazyn ze znacznym zapasem żywności; między innemi działami znaleziono tam i cztery 24-funtowe. Ostre zimno i śnieg nieustający znagliły dowódzcę „Leoparda" do odwołania swych łodzi i powrotu do zatoki w Kerczu, gdzie tegoż wieczora zawinął też i „Fulton".

W nocy z 23go na 24ty lutego stały oba okręta śród gęstej kry lodów, lecz mimo to zdołały o 6tej godzinie zrana wypłynąć na morze, a w półtrzecia godziny później znajdowały się przed ujściem jeziora. Kapitan Le Bris zobowiązał się odpędzić i trzymać w oddaleniu oddział Kozaków; okręt „Fulton" zbliżył się więc ku wybrzeżu, wyparował jazdę ze wsi położonej nad brzegiem jeziora, a granaty jego zapaliły domy, chociaż dachy pokryte były jeszcze śniegiem.

Równocześnie odparły łodzie uzbrojone „Leoparda" jedną kompanię piechoty z okolicy Anapy, który-to oddział szedł jak się zdaje do Tauranu.

Tym sposobem opanowawszy oba brzegi jeziora, wysadzono na ląd oddziały wojskowe, które wszystko zniszczyły, cokolwiek tylko tam zastały; zdemontowano dziesięć dział 24-funtowych odlanych roku 1850 i 1851, a zapas sucharów, lawety i furgony spalono.

Muszę tu oddać słuszną pochwałę gorliwości i zdolności kapitana La Bris w tej wyprawie; młody ten oficer służył już zaszczytnie zeszłego lata na morzu bałtyckiem." *(Abb. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Doniesiono telegraficznie z Krakowa: d. 30. marca. Dziś rano o 6. godzinie wyjechał ztąd Jego cesarzowiczowska Mość Arcyksiążę Karol Ludwik do Lwowa.

Wiedeń, 25. marca. *Austria* donosi z Gibraltaru w marcu: Według najnowszego doniesienia z Tanger otrzymał tamtejszy przy dworze marokkańskim zawierzytelniony angielski sprawujący interesa od rządu swego polecenie, ażeby usiłował ile możności wyjednać zupełne zniesienie monopolu handlowego ciążącego jeszcze na niektórych dla zagranicy najważniejszych artykułów.

Paryż, 26. marca. Dziennik *Pays* umieścił wczoraj artykuł tchnący pokojem i usiłuje w nim dowieść, że zniszczenie Sebastopola nie jest konieczne dla zabezpieczenia Turcyi.

Turyn, 23. marca. Komisya senatu obradowała wczoraj nad nowym projektem względem zniesienia klasztorów, zamiast przedłożonej ze strony ministeryum propozycyi. *(L. k. a.)*

Turyn, 23. marca. Zwołano trzy klasy korpusu pociągów. Klasy wieku 1832—1833 będą zwołane po odpłynięciu wojsk.

Odessa, $^{9}/_{21}$. marca. Doniesienia z Krymu sięgają po d. 25. lutego (9. marca). Mimo powtórnych silnych ataków na zajęte d. 12. lutego wzgórza pod Sapun (Sapungora) utrzymali się Rosyanie

i założyli na nich silne reduty, zkąd mogą dawać ognia do francuskich fortyfikacyi i do części obozu. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie samborskim.)

Sambor, 20. marca. Według doniesień handlowych płacono w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca na targach w Samborze, Drohobyczu i Komarnie w przecięciu za korzec pszenicy 15r.22k.—15r.12k.—15r.30k.; żyta 12r.—13r.12k.—12r.; jęczmienia 9r.46k.—9r.48k.—10r.24k.; owsa 6r.42k.—6r.36k.—7r.6k.; hreczki 0—10r—9r.36k.; kukurudzy 11r.36k.—12r.42k.—0; kartofli 5r.36k.—5r.27k. Cetnar siana sprzedawano po 1r.4k.—1r.14k.—1r.50k. Sąg drzewa twardego po 8r.—6r.12k.—0, miękkiego po 6r.—4r.48k.—5r.45k. Funt mięsa wołowego kosztował 6k.—5k.—6k. i garniec okowity 2r.56k.—2r.46$^{2}/_{5}$k.—3r.4k. m. k. Wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 29. marca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	43	5	47
Dukat cesarski	„ „	5	49	5	52
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	—	10	3
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	56$^{1}/_{2}$	1	57$^{1}/_{2}$
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		94	15	94	45
Galicyjskie Obligacye indem.		73	25	73	40
5% Pożyczka narodowa		86	25	87	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28. marca 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	95	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	94	30
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 24. marca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	82$^{3}/_{8}$ $^{1}/_{2}$	82$^{7}/_{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	86$^{7}/_{8}$ $^{3}/_{4}$	86$^{13}/_{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	4$^{1}/_{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	2$^{1}/_{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	119$^{1}/_{2}$	119$^{1}/_{2}$
detto detto z r. 1854		„	105$^{1}/_{4}$	105$^{1}/_{4}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	2$^{1}/_{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		72$^{1}/_{4}$ $^{3}/_{4}$	73$^{3}/_{8}$
Akcye bankowe			1011 1009 1008	1009
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			1952$^{1}/_{2}$	1952$^{1}/_{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			560 559 557	559
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 24. marca.		w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	103$^{3}/_{4}$	103$^{3}/_{4}$2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	126 126 l.	126 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24$^{1}/_{2}$ fl.	124$^{1}/_{2}$ $^{1}/_{4}$ l.	124$^{1}/_{2}$3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	92 91$^{3}/_{4}$ 92 l.	92 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-12 14 15 l.	12-13 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	124$^{1}/_{2}$	124$^{1}/_{2}$2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	146$^{1}/_{2}$ $^{3}/_{4}$	146$^{1}/_{2}$2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	223	223 T. S.
Cesarskie dukaty	30	30 Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 29. marca.

Obligacye długu państwa 5% 82$^{1}/_{4}$; 4$^{1}/_{2}$% 71; 4% 63$^{5}/_{8}$; 4% z r. 1850 — 3% —; 2$^{1}/_{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 1003. Akcye kolei półn. 1955. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. 103. Augsburg 124$^{1}/_{4}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 123$^{1}/_{2}$. l. 2. m. Hamburg 91$^{1}/_{2}$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 12.8. 3. l. m. Medyolan 123$^{1}/_{4}$. Marsylia —. Paryż 145$^{1}/_{8}$. Bukareszt 225. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 28$^{1}/_{2}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. 74$^{1}/_{2}$; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 105$^{5}/_{16}$. Pożyczka narodowa 87$^{3}/_{16}$ C k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 334 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. marca.

Hr. Badeni Wład., z Surochowa — Hr. Czacki Alex., z Krechowa. — PP. Czajkowski Ilip., z Dydiatycz. — Torosiewicz Maurycy, z Ostrowa. — Padlewski Romuald, z Uherca. — Hirsch, c. k. kapitan, z Mikołajowa. — Gorajscy Kazimierz i Alexander, ze Stanisławowa. — Szczepański Józ., z Danilcza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. marca.

Br. Gemingen Gustaw, c. k. rotmistrz, do Przeworska. — PP. Głogowski Artur, do Bojańca. — Obertyński Walery, do Żółkwi. — Wojczyński Alfons, do Tuligłów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6 god. zrana	325.84	+ 4.2°	88.3	zachodni	sł.	pochmurno
2 god. pop.	325.82	+ 11.1°	66.3	„	„	„
10 god. wie.	326.30	+ 8.2°	68.5	„	„	„

Opadnięcie w 24 godz. 1‴24.

TEATR.

Dziś: dnia 30. marca 1855.

Na dochód pana Ignacego Kalicińskiego.

„Honor i pieniądze."

Najnowsza komedya (Ponsarda) w 5 aktach z francuzkiego przez W. Szymanowskiego wierszem przełożona. — (Dzieło to akademia Paryzka uwieńczyła medalem.)

Jutro: Opera niem. **„Prorok."**

W niedzielę dnia 1go kwietnia odbędzie się w sali redutowej hr. Skarbka pod przewodnictwem p. J. C. Kesslera i za spółdziałaniem miłośników sztuki i artystów Koncert na rzecz funduszu tutejszej gminy ewangielickiej.

KRONIKA.

Dnia dzisiejszego — piszą z Berlina pod dniem 6. marca — widziano tu między 10. i 12. godziną pred południem liczne grupy w ulicach, które z wielkę ciekawością przypatrywały się rzadkiemu zjawisku natury. Na południowym horyzoncie, śród blado-żółtych obłoków uformowało się wyraźnie wielkie, jasne koło, na którego peryferyi widać było słońce i sześć lun słonecznych. Dwie z nich, znajdujące się najbliżej słońca, połyskiwały najświetniejszemi barwami tęczy, inne zaś przedstawiały się tylko jako białe, błyszczące płatki, i podobne było do samego słońca zasłoniętego obłokami. Zjawisko to trwało prawie 2 godzin.

— Dnia 1. marca odbyło się w Londynie roczne posiedzenie towarzystwa przyjaciół ku wspieraniu cudzoziemców potrzebujących pomocy. Dochody tego stowarzyszenia wynosiły w upłynionym roku 3082 funtów szterlingów; wydatki 2999 funt. szt.; zostaje więc przewyżka 82 funt. szt. Z powyższej sumy rozdano mniejsze kwoty między 1655 osób; 148 osób otrzymało pieniądze na podróż morską, oprócz tego dano wielu rodzinom zapomogę i wyznaczono pensye w ogólnej sumie 1468 funt. szt. Królowa i inni Monarchowie europejscy wspierali stowarzyszenie tak jak w latach poprzedzających. Earl Carlisle zostaje prezydentem, zaś wiceprezydentami mianowano, hrabię Colloredo, lorda Shaftesbury, barona Bentink i jenerała D'Oxholm. Od czasu zawiązania się tego towarzystwa otrzymało 12.685 cudzoziemców wsparcie z jego funduszów w 87.028 wypadkach.

— O trzęsieniu ziemi w Brusie zawiera gazeta tryestyńska następujące szczegóły:

Trzęsienie ziemi z 28. lutego sprawiło w Brusie (w Małej Azyi, u podnóża Olympu mysijskiego) bardzo wielkie spustoszenia. Wielki kamienny most na rzece Nilufar zapadł się, wszystkie kamienne budynki ucierpiały mniej więcej i obrońcy kamiennych domów w oryencie ponieśli znaczne straty. Ogromnych sum potrzeba będzie na to, by choć cokolwiek podźwignąć znowu tę dawną stolicę osmańską. Niektóre place targowe znikły ze wszystkiemi sklepami; dokoła miasta porobiły się szerokie i głębokie rozpadliny, tak że komunikacya była zupełnie przerwana. Sławne od wieków źródła siarczane poznikały, dwie kąpiele zapadły się, z wysokości Olympu stoczyły się olbrzymie bryły kamieni i pogruchotały bardzo wiele domów, przędzalnia jedwabiu została pochłonięta i t. p. Pewien podróżny wracający z Brusy utrzymuje, że zginęło przeszło 1000 ludzi. Spustoszenia te rozszerzają się na dwanaście mil w okręgu, i dwie wsie poblizkie (każda o 30 do 40 domach) znikły zupełnie. — Należący do Halila Baszy (ministra marynarki) młyn parowy, budowany z kamienia, który kosztował 6 milionów piastrów, jest zupełnie zniszczony. Z tych doniesień pokazuje się, że trzęsienie ziemi w Konstantynopolu było tylko dalszym ciągiem explozyi doznanej w okolicy Brusy. W kilku miejscach wydobywały się z ziemi płomienie i sprawiły pożar, który trwał prawie 6 godzin.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*